

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamae są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Wykaz stanu austryackiego banku narodowego d. 30. czerwca 1854.)

Aktywa.

Według statutów banku wybita moneta konwencyjna i sztaby srebrne	złr.	kr.	
			44,454.357 44 ¹ / ₄
Eskomptowane efekta zapadłe między 5 i 92 dniami	złr.	kr.	
			47,107.077 28 ³ / ₄
Detto od Wiedeńskiego zasilkowego komitetu			93.007 10

Suma . 47,200.084 38³/₄

Detto w Pradze 2,278.185 zr. 59 k.			
Detto w Bernie 1,013.242 zr. 3 k.			
Detto w Peszcie 2,356.788 zr. 11 k.			
Detto w Tryeście 2,972.678 zr. 43 k.			
Detto we Lwowie 495.395 zr. 42 k.			
Detto w Lincu 498.949 zr. 19 k.			
Detto w Ołomuńcu 334.208 zr. 32 k.			
Detto w Opawie 122.363 zr. 40 k.	10,071.812 9	57,271.896	47 ³ / ₄

Zaliczki na deponowane według statutów krajowe papiery państwa, splacalne najdalej w 90 dniach			25,875.300 —
Detto na wypłaty rat loteryjnej pożyczki z roku 1854			11,277.857 30
Zaliczki dla niektórych gmin miejskich itd.	480.000 —		37,633.157 30

Pretensye do państwa:

Fundowany dług państwa na wykupienie pieniędzy papierowych w w. w., a mianowicie:	złr.	kr.	złr.	kr.
a) po 4% uprocentowany	31,907.141	2 ¹ / ₄		
b) nieuprocentowany	33,269.763	1 ¹ / ₄	65,176.904	2 ² / ₄

Konwencya z dnia 23. lutego 1852 ściągnięty po 2% uprocentowany dług, któremu saliny eraryalne za hypotekę służy 55,000.000 —

Zagwarantowany dług administracji państwa za wykupione dotychczas bilety skarbowe 107,772.755 —

a) Pożyczka dla Węgier) Przez państwo 500.000 —
 b) Na wsparcie ubogich profesy-) gwaran-
 nistów bez procentu) towana 770.900 —

Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa	10,361.616	20
Stan funduszu pensyi w papierach państwa i akcyach bankowych	957.322	15
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów	3,240.163	17

383,139.072 56²/₄
 złr. kr.

Pasywa.

Obieg banknotów za wykupione w ostatnim tygodniu bilety skarbowe	107,772.750 r.	305,224.841 —
Obieg banknotów za inne sprawy 197,452.086 „		
Fundusz rezerwowy	10,361.588	17 ³ / ₄
Fundusz pensyi	954.458	55
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się wykupić asygnaty, tudzież saldi bieżących rachunków	3,037.834	43 ³ / ₄
Fundusz bankowy przez 50,621 akcyi, do pierwsiastkowej wkładki 600 złr. m. k. za akcyę	30,372.600 —	
Wpłaty na akcyę nowej emisji	33,187.650 —	
Suma	383,139.072	56 ¹ / ₄

Wiedeń, 1. lipca 1854.

Pipitz, gubernator banku. **Sina,** zastępca gubernatora banku.
Kendler, dyrektor banku. (Wien. Ztg.)

(Rozporządzenie administracyjne.)

Wiedeń, 2. lipca. Administracya państwa nie przyjmuje na siebie żadnej gwarancyi za prawdziwość podpisów na kwitach procentowych i przy cesyach obligacyi, opiewających na imię i biletów lombardzkiego banku Monte, przeto właściciele takich papierów, dla zabezpieczenia się skutecznie przeciw naruszeniu majątku przez sfałszowanie swych podpisów, mogą na mocy wydanego temi dniami rozporządzenia żądać albo, ażeby kwity procentowe i cesye obligacyi opiewających na ich imię i bilety lombardzkiego banku Monte były zawsze należycie legalizowane, albo ażeby przy każdym podniesieniu procentów przez zwyczajnego kwitu przedłożono do przejrzania także obligacyę lub bilet lombardzkiego banku Monte. Według tego zostawia się do woli właścicielowi takich obligów zdecydować się za jednym albo za drugim albo za żadnym z tych środków ostrożności, i w takim razie pozostać przy dawniejszem postępowaniu. Jednak jeżeli sobie życzy zabezpieczyć się w sposób powyżej wymieniony, ma zanieść ustną albo pisemną prośbę za przedłożeniem obligacyi lub dokumentu renty do tej kasy kredytowej, w której obligacya lub dokument renty jest uprocentowany. Poczem takie żądanie będzie prenotowane w publicznych księgach kredytowych, i ma to znaczenie, że pokąd nie nastąpi odwołanie ze strony właściciela lub przepisanie, będzie przedsięwzięte podnoszenie procentów lub przepisanie tylko na legalizowane kwity albo tylko na mocy legalizowanej deklaracyi cesyi, albo w drugim przypadku, że procenta wraz z zwyczajnym kwitem mogą być podniesione każdą razą tylko za pokazaniem obligacyi lub biletu lombardzkiego banku Monte. (L. k. a.)

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie.)

Londyn, 27. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej zabrał głos lord *Aberdeen*, by usprawiedliwić swą mowę mianą dnia 19. czerwca. Oświadczył na wstępie, że niemyśli ani cofać ani zaprzeczać słów, które wtedy wyrzekł, jednak sądzi, że dla niedokładności swej mowy mógł być źle zrozumianym, a przeto chce zdanie swoje jaśniej wyłożyć. Na szczęście dla jego nadwątłego zdrowia może to uczynić w kilku słowach. Depesza, której przedłożenia właśnie żąda, okaże, że nigdy niepochwalał traktatu zawartego w Adryanopolu, chociaż byli tacy co utrzymywali, że on ten traktat przywiódł do skutku. W owej bowiem depeszy, którą napisał do angielskiego ambasadora w Petersburgu będąc sekretarzem spraw zagranicznych za ministerstwa Wellingtona, powiedział wyraźnie, że traktat w Adryanopolu uważa za nieszczęście. Rzeczywiście wywołało zawarcie tego traktatu taką trwogę, że nawet polityka rządu z tego powodu inny przybrała kierunek. Przed owym traktatem niemyślał nawet Canning nigdy o tem, by wynieść Grecyę na królestwo niezawisłe, ale chciano zrobić z Grecyi państwo hołdujące Turcyi jak Mułtany i Wołoszczyzna; ale po traktacie okazało się położenie Turcyi tak zagrożonem, że nieprzypisywano jej nawet tyle siły, by zdołała utrzymać protektorat nad Grecyą przeciw wpływowi rosyjskiemu i uznano za rzecz stosowniejszą ogłosić niezawisłość Grecyi. Przyznaje (lord *Aberdeen*), że obawa o egzystencyę Porty jaką wtedy wzbudził traktat zawarty w Adryanopolu, była przesadna. Pomimo to niecofa (*Aberdeen*) swego zdania, że ten traktat był nieszczęściem i wcale sam sobie się niesprzeciwia, zwracając zarazem uwagę na to, że Rosya w ostatnich 25 latach nietyle pochłonęła krajów, jak niektórzy utrzymują. Zgubny charakter traktatu na tem zawisł, że nadał Rosyi wielki wpływ polityczny, Rosya zyskała wprawdzie tylko kilka małych portów w Azji, ale te porty nadały jej bardzo korzystną pozycyę wojskową. Również uznawał (lord *Aberdeen*) ważność wyłącznego panowania Rosyi na Dunaju. (Na dowód czyta ustęp z swej depeszy). Niewątpi, izby za panowania Katarzyny II. traktat zawarty w Adryanopolu był za sobą pociągął znaczne powiększenie terytoryum rosyjskiego, ale od czasu Katarzyny była polityka Rosyi ostrozniejsza, dążyła mniej ku powiększeniu terytoryalnemu anizeli ku rozszerzeniu politycznego wpływu, Rosya niechciała zatrwazać Europy, ale dążyła zwolna do podkopania Turcyi. W tem leży tajemnica tego wszystkiego, co Rosya w ostatnich czasach czyniła. Traktat *ev Unkiar Skelessi*, równie jak żądania Menzykowa, gdyby je Porta była przyjęła, byłyby tak osłabiły Turcyę, jak utrata kilku prowincyi. Posądzono go (lorda *Aberdeen*), jakoby życzeniem jego było przywrócić pokój Adryanopolski, ponieważ sądzi, że dwudziestu-pięciu-letni pokój ma wielką wartość. To powtarza i teraz; w obec zmienności spraw ludzkich pokój tak

długi wielkim jest dobrem, ale dlatego nie uważa traktatu adryanopolskiego za rzecz doskonałą. Nic go tyle niezdziwiło, jak supozycja, że on (lord Aberdeen) zaleca przywrócenie do status quo ante. Powiedział tylko, że Austria i Prusy zapewne zechcą poprzestać na status quo ante, ale to nieodnosiło się bynajmniej do mocarstw zachodnich. Przed wojną był status quo ante wszystkim czego zadano i czego się spodziewano; Turcyja sama chciała na konferencji Wiedeńskiej odnowić status quo. Ale od chwili wypowiedzenia wojny skończył się status quo. Jaka w nim nastąpi zmiana, to zawisło od szczęścia wojennego, ale nienależy zawierać w zaden spokój pokoju, któryby trwale nieustalił niezawisłości i całości Turcyji. Ze się ze strony Rosyi nieobawia o Europę, to mu (lordowi Aberdeen) poczytano za zbrodnię; ale rzeczywiście niewidzi on powodu do obawiania się Rosyi; owszem codziennie mniej jej się obawia, Rosya byłaby strasznie niebezpieczeństwem dla Europy, gdyby mogła opanować Konstantynopol, ale temu zapobieżono. Głośne oskarżenia przeciw niemu (lordowi Aberdeen) są tak niedorzeczne i śmieszne, iż uważa za rzecz niegodną siebie i pamięci wszystkich mężów stanu, którzy od roku 1829 byli jego kolegami, ponizac się do obrony swego sposobu myślenia i swych motywów. (Oklaski.) Wyznaję, że sobie poczytywał za święty obowiązek względem Boga i ludzi walczyć wszelkimi siłami za utrzymaniem pokoju europejskiego. Ale od chwili, gdy wojna stała się nieuchronną, uznał swój obowiązek, jakkolwiek mu się wydał przykrym, starać się wypełniać go sumieniem. Nikt usilniej jak on nienalegał na to, by jaknajspieszniej na północnej stronie Bałkanu skoncentrowano sprzymierzone wojska dla wsparcia Omer Baszy. Może niewypada, ażeby to sam o sobie mówił, ale tak było w istocie. Jak długo pozostanie w rządzie, dopóty najczynniej popierać będzie wojnę, gdyż gorliwie prowadzenie wojny jedynie jest zdolne uzyskać trwałą i zaszczytną pokój. (Oklaski.) Lord *Clanricarde* oświadcza że nie ma żadnego zaufania do zasad lorda Aberdeen i nie uważa go za męża któryby był zdolny, jako pierwszy doradca korony działać dla dobra Anglii i Europy. Szlachetny pierwszy minister zrywa się do wysilen, tknięty do żywego wymową lorda Lyndhurst, i cóż robi? Oto powołuje się do starej depechy, ale niemoże zbić faktu, że wtedy nie nieuczynił by zapobiedz podpisaniu nieszczęsnego traktatu w Adryanopolu. Jednak niebrakowało ku temu środków. Dziwnym mu się wydaje brak energii w prowadzeniu teraźniejszej wojny, zwłaszcza że ministerium posiada tak wiele znakomych talentów, a całą tajemnicę tej powolności widzi tylko w charakterze lorda Aberdeen i kończy powtarzając swe zdanie, że lord Aberdeen nie jest ani godny ani zdolny zajmować posadę pierwszego ministra Anglii. Lord *Beaumont* spodziwiewa się że lord Aberdeen odtąd działać będzie w duchu swej dzisiejszej mowy i zapytuje ile jest prawdy w doniesieniu jednego dziennika o memorandum księcia Metternicha w sprawie orientalnej? Lord *Aberdeen* oświadcza że owa wiadomość na każdy sposób jest *ben trovata*. Nie wiadomo mu nic o memorandum księcia Metternicha, z którym od półtora roku w żadnej nie zostaje korespondencji. Przed kilkoma dniami pisała wprawdzie pewna dama do Wiednia do księcia Metternicha i pytała go (lorda Aberdeen) czy niema jakiego polecenia, na co odpowiedział: „Racz pani polecić mnie jego łaskawej pamięci.“ (Oklaski i śmiech.) Po kilku uwagach lorda *Brougham* względem status quo ante, załatwiono kilka mniej ważnych bilów i zamknięto posiedzenie.

Wisbie niższej oświadczył *John Russell* że jeszcze nieotrzymano urzędowej wiadomości, że Rosya przyjęła ostatnie wezwanie Austrii. Ale lord *Westmoreland* donosi o zniesieniu oblężenia Sylistrii. Ostatnie odczytanie bilu względem uniwersytetu w Oxfordzie odroczone do przyszłego czwartku. *Layard* odroczył także swój wniosek względem lorda Aberdeen na piątek. — Wkońcu załatwiono kilka zaległych bilów i zamknięto posiedzenie. (W. Z.)

(Doniesienia z morza Bałtyckiego.)

Gazeta *Times* pisze: „Z listów sięgających po dzień 16. czerwca dowiadujemy się, że eskadra admirała Plumridge, składająca się z kołowych paropływów „Leopard“ (okręt banderowy o 18 działach), „Vulture“ (6), „Odin“ (16) i „Valorous“ (16), od czasu jak zeglowała ku odnodze botnijskiej, miała wiele do walczenia z krą lodów i mieliznami, przezco koła mocno uszkodzone zostały; ale w ciągu wyprawy swej zniszczyły na finlandzkim wybrzeżu 45 okrętów o 1200 do 100 beczek, a według obliczenia, majątek w wartości najmniej 300.000 funt. sztr., złożony z smoły, budulcu, satetry i łoju.“ Klęskę poniesioną pod Gamla-Karleby opisuje w następujący sposób: „Dnia 7. posłano okręta „Vulture“ i „Odin“ do Gamla-Karleby 64° 50' północnej szerokości, gdzie pięć mil od miasta musiały zarzucać kotwice. Łodzie ich były wysłane pod rozkazem pierwszego porucznika (Charles Wise) okrętu „Vulture“, na które uderzył niespodzianie liczny oddział regularnego wojska, ukrytego za palisadami tak, że nie było widać ani jednego żołnierza. Nastąpiła więc mordercza walka. Okręt „Vulture“ poniósł stratę jednego poległego i jednego rannego, równie jak łódź kołową tudzież sternika (Mr. Morphy), 27 ludzi i 24 funtową karonadę łodzi, „którzy się lub gdzie zapodziali, lub zabrani lub zatopieni zostali.“ Okręt „Odin“ utracił 3 oficerów i 3 szeregowców poległych, 2 oficerów i 15 szeregowców rannych. Przy odejściu listów wyszli już wszyscy ranni z niebezpieczeństwa.

Do Sheerness przybyła śrubowa fregata „Dauntless“ o 33 działach i potrzebuje niejakiej reparacji; W ciągu ostatnich tygodni krążyła między Hango i Sweaborg i donosi, że rosyjska flota w tym ostatnim porcie składa się z 10 okrętów liniowych, jednej fregaty i

dwóch paropływów wojennych. Okręta liniowe są tak ustawione, iż ku wnijsiu do portu, przez które się tylko po jednym okręcie przeprawiać można, są skoncentrowane szerokie ściany okrętów. Okręt „Dauntless“ płynąc poprzed Sweaborg (w odległości 1 do 1½ angielskiej mili od baterji) mógł dopatrzeć rosyjskich oficerów i artylerzystów przy działach.

Francya.

(Dekret w sprawach marynarki. — Doniesienie admirała Parseval Deschènes. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 29. czerwca. *Monitor* zawiera dekret, którym dla potrzeb obecnej wojny znacznie rozszerzono zakres funkcji komendantów, do których także kapitanowie fregat mogą być powołani. Dotychczas można było tylko oficerów marynarki w randze kapitanów okrętowych powoływać do komendy okrętów liniowych i fregat (żaglowych lub parowych), tudzież korwet żaglowych z pokrytą baterją. Na przyszłość wolno będzie poruczać także kapitanom fregat komendę fregat równie jak korwet żaglowych z pokrytą baterją. (Kapitan okrętowy ma rangę pułkownika w armii lądowej, kapitan fregaty rangę majora lub szefa batalionu).

Następnie umieścił *Monitor* doniesienie wice-admirała Perseval Deschenes o uroczystem poświęceniu obrazu Panny Maryi darowanego eskadrze morza bałtyckiego od Jego Mości Cesarza. Doniesienie to datowane z Baro-Sund z d. 19. czerwca, gdzie admirał czekać musiał, by zebrać wszystkie okręta. Uroczystość wspomniona odbyła się na okręcie admirałskim „Inflexible“ w obecności deputacyi całej floty pod kierunkiem wyższego jałmużnika abbé Carron. — Na zamku Pau robią już przygotowania do przyjęcia Cesarza ze świtą podczas podróży w góry Pyrenejskie. — Oprócz eskadr na morzu bałtyckim i czarnem, w Lewancie (admirał Bruat) i w Archipelagu (admirał Le Barbier de Tinan) utrzymuje Francya w tej chwili następujące stacye floty: na wyspach Reunion i na wodach indyjsko-chińskich, w Brazylii i La Plata, na cichym Oceanie, w Antyllach i w zatoce Meksykańskiej, w Nowej Fundlandyi i u zachodnich wybrzeży Afryki. (Zeit.)

Rosya.

W Najwyższym ukazie, wydanym d. 8. czerwca r. b. na imię p. ministra skarbu wyrażono:

„Dla zasilenia skarbu państwa z powodu obecnych okoliczności, upoważniwszy was zgodnie z przedstawieniem waszem, zawrzeć za pośrednictwem domu handlowego naszego bankiera, radcy stanu barona Stieglitz w Petersburgu, pożyczkę pięćdziesiąt milionów rubli srebrem, na warunkach przez nas zatwierdzonych, rozkazujemy wam uczynić następujące rozporządzenia:

1) Pożyczkę tę wnieść do księgi długów państwa, pod nazwą piątej pięcio-procentowej pożyczki.

2) Bilety komisji umorzenia długów państwa na tę pożyczkę, wypuścić na sumy 500, 1000, 2000, 3000, 4000 i 5000 rub. śr. każdy.

3) Od biletów tych opłacać po pięć procent rocznie, poczynając od 1. kwietnia roku bieżącego. Do każdego biletu dołączyć 20 kuponów, dla otrzymywania za ich złożeniem, przypadających w oznaczonym terminie procentów.

4) Wypłatę takowych procentów uskutecznić w St. Petersburgu w komisji umorzenia długów, za każde upłynione półrocze od 1. kwietnia do 1. czerwca i od 1. października do 1. grudnia.

5) Po upływie pierwszego dziesięciolecia pożyczki do biletów mających pozostawać w obiegu, wydać nowe kupony.

6) Umorzenie tej pożyczki rozpocząć od 1857 r., i na ten cel wyznaczyć oddzielny, nie połączony z innymi pożyczkami fundusz umorzenia, który ma dawać corocznie dwa procent nominalnego kapitału pożyczki. Fundusz ten, który powiększać się będzie w następstwie dodaniem procentów, jakie przypadać będą od biletów wykupionych, ma być obracany na wykupienie biletów według kursu, dopóty, póki nie podniosą się wyżej nominalnej ich wartości, to jest wyżej *pari*. Po upływie zaś lat dwudziestu, a mianowicie od 1874 roku, rząd zachowuje sobie prawo uiszczyć zapłatę za pozostałe w obiegu bilety tej pożyczki po ich cenie nominalnej.“

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„Mikołaj.“

Peterhof, 8. czerwca.

(Gaz. Warsz.)

Księstwa Naddunajskie.

(Stan zdrowia armii rosyjskiej. — Stanowisko u granic Siedmiogrodu. — Brygada turecka pod komendą księcia Napoleona. — Utarczka pod Redut-Kale. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 1. lipca. Korespondent dziennika: *Wiener medicinische Wochenschrift* w obozie rosyjskim skreśla bardzo smutny obraz stanu rosyjskiej armii naddunajskiej. Po lewym brzegu Dunaju od Czokanest aż do Ibraiowa niema żadnej mieściny, gdzieby niebyło stacyi chorych i pociągów przepelnionych rannymi, słabymi, maroderami i półinwalidami, którzy z upragnieniem oczekują powrotu do ojczyzny. Transporta nieszły już jak pierwiej do Bukaresztu, lecz prosto na Slobosi, Gradiszte i Martineszte do Fokszan i Tekucz. W Kalaraszu, który właśnie opuszczają Rosyanie, w Futeszcie, Borduszanach i Odaji koncentrują się dalsze transporta; wszystkie te jako też idące z Matczynu, Ibraiowa transporta schodzą się na stacyach w Serecie i Barlacie i odjeżdżają tymczasowo do Jas; inwalidów zaś jako też puszczonech do czasu na urlop rekonwalescentów wysyłają do Leovy. Z temi odstawkami schodzi się inny ogro-

mny transport chorych z Bukaresztu. Panujące osobliwie w Kalaraszu, w Czokaneszt i Slobosic zamieszanie jest w istocie nie do opisanias. Obliczona na półrocze $1853/54$ (do końca kwietnia) śmiertelność wojsk rosyjskich wynosiła 41 pct., a w samym miesiącu maju tylko wzmogło się na 63 pct. wszelkiego rodzaju chorych, raniionych i maroderów.

Jak donosi *Sieb. Bote*, został zakaz wywożenia owsa i jęczmienia z Mołdawii do Siedmiogrodu odwołany w kilka dni po wydaniu, ponieważ potrzeby c. rosyjskiej kawalerii w inny sposób dostatecznie pokryte zostały.

Przed kilkoma dniami miało przybyć do Okny i Kaszy w Mołdawii 800 kozaków z końmi, jako też kwatermistrze dla 1000 jeszcze kozaków, którzy mają być rozstawieni na granicy siedmiogrodzkiej. Słychać też, że za kozakami tymi przybędzie niebawem jeszcze 2000 dragonów i że dyslokacya ta nastąpi ze względu na furaż.

Podług tego samego dziennika przybyło z Besarabii do Bukaresztu przeszło 600 próżnych wozów chłopskich, które mają zabrać tamtejsze zapasy mundurów i broni i przewieźć je do Fokszan. Być może więc, że Fokszany staną się głównym składem i punktem centralizacyjnym dalszych operacji rosyjskich. Pewien kowal niemiecki w Bukareszcie zakontraktował liwerunek 6000 grotów do pik ufańskich.

Podług wspomnianej już także w *Jour. de Constant*. umowy między wysoką Portą i rządem francuskim ma być przyłączona do dywizji księcia Napoleona, brygada turecka składająca się z pułku piechoty, pułku konnicy i 20 dział; nadto przejdzie 4000 Baszibozuków pod rozkazami generała Yussuf pod komendę francuską i na żołd francuski. Taką samą ugodę zrobiono także z rządem angielskim. Przydzieleni do armii angielskiej Baszibozuki będą zostawać pod dowództwem pułkownika Beatson.

O wspomnianej już w gazecie wiedeńskiej z 30. z. m. walce cofającej się do Kutais załogi rosyjskiej z Suchum-Kale i Redut-Kale z przednią strażą armii anatolskiej podaje teraz *Journal de Constant*. bliższe szczegóły czerpane z listu pisanego z Trebizondy pod dniem 13. czerwca: Potyczkę tę miało stoczyć pod Usurgeti 3000 Baszibozuków przy pomocy pół batalionu wojsk regularnych z korpusem rosyjskim liczącym 8 do 900 ludzi. Strata Turków wynosiła 849 poległych, między którymi dwóch najlepszych wodzów, i 665 rannych, Rosyanie mieli stracić 900 poległych i 700 rannych; po zaciętej walce, przyczem po największej części walczono na rękę, musieli Turcy się cofnąć.

Ten sam list donosi z Suchum-Kale i Redut-Kale, że pozostawione przez Rosyan w pierwszej z tych twierdz działa zagwożdżone (31 sztuk) ciężkiego kalibru zostały już naprawione, że pomiędzy krajowcami i wojskiem angielskiem z okrętu „Sans-Pareil“ panuje jak najlepsze porozumienie, że oficerowie angielskiej fregaty „Samson“ wzniesli pod Redut-Kale bardzo silnie obwarowany obóz, i że nakoniec armia turecka w Kars otrzyma w kilku dniach znaczne posiłki.

(Abbl. W. Z.)

(Przednie strażę tureckiej armii posuwają ku Dobruczy. — Flotyla na Dunaju turecka zbiera się pod Sylistryą. — Pochód wojsk rosyjskich. — Książę Paszkiewicz.)

Wiedeń, 1. lipca. „Lloyd“ pisze: Wiadomości o wypadkach wojennych nad Dunajem sięgają dziś do 27. czerwca. Przednie strażę tureckiej armii nadbałkańskiej posuwają się ku Dobruczy. Celem tej operacji jest zająć Dobruczę i na wypadek gdyby Rosyanie dobrowolnie nie opuścili wschodnią część Wołoszczyzny i Multan, atakować ich w tych pozycjach. Floty mocarstw sprzymierzonych wspierają operacje armii tureckiej. — Przednia straż korpusu Lüdersa posuwa się z pod Sylistryi ku Gałaczu; korpus Dannenberga ciągnie ku Fokszanom; działa których używano do bombardowania Sylistryi, transportują okrętami do Gałacz. — W rosyjskim obozie utrzymują za rzecz pewną, że Wielki książę następcy tronu Alexander Mikołajewicz, przybędzie do armii w Multanach. — Stan zdrowia feldmarszałka księcia Paszkiewicza nie polepszył się do dnia 26. czerwca. Prawy bok jego sparaliżowany, dotkliwy ból dręczy go ciągle. — Cztery paropływy flot połączonych, które stały pod Balczykiem, odplynęły dnia 24. ku ujściom Dunaju. Inne cztery paropływy z kilkoma statkami kanonierskimi mają wkrótce za niemi popłynąć. Komendant tej eskadry ma rozkaz żądać ażeby mu wydano wszystkie rosyjskie okręta na Dunaju. Okręta służące do blokady należą do najmniejszych i mogą w razie potrzeby być użyte do operacji na Dunaju. Turecka flotyla na Dunaju stojąca dotychczas pod Widdynem, Nicopolis, Sistową i Ruszczukiem koncentruje się teraz pod Sylistryą i zdaje się, że uchwalono połączony atak z obydwóch stron na okręta rosyjskie.

Turcy.

(Czernogóra spokojna. — Turcy w Scutarach niechętni wpływowi nowym. — W Tesalii zaburzenie.)

Gazeta Zagrabska z d. 30. czerwca donosi z nad granicy montenegryńskiej z d. 21. czerwca: Odbyte d. 10. b. m. zgromadzenie Montenegrynow w Ostrogu, nie przyniosło do żadnego rezultatu. Książę Daniło, częścią obawiając się uczynić krok fałszywy, częścią nieufając w sympatyje chrześcijańskiej ludności Hercegowiny oświadczył się za powtórnem odroczeniem ekspedycji. Tylko kilku niecierpliwych chciało odrzucić wszelkie powody zwłoki, ale zdanie księcia przeważało, a zgromadzenie rozszerzyło się wśród salw karabinowych i śpiewów ludu.

Między chrześcijańską ludnością Albanii zrobiła pogłoska o austriackiej okupacji najlepsze wrażenie, ale Turcy z Scutari, którzy

dotychczas jeszcze dawnych swobód używali, nie przyjmują żadnego firmanu i rozporządzenia Sułtana, nie chcą płacić podatków, chodzą uzbrojeni i nie uznają nizam, obawiają się, żeby przez okupację austriacką nie stracili dotychczasowego stanowiska swego. Osman Basza z Szumli pisał do Konstantynopola, że spokojność panująca w Albanii nie wymaga obcej interwencji; tymczasem powstanie w Tesalii wzmagają się coraz więcej, a niespokojność Albanii wznieca obawę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 3. lipca. Depesza telegraficzna z Madrytu donosi o wybuchu rewolucji. Zdaje się, że generał O'Donnell stoi na jej czele i wywabił pod różnemi pozorami żołnierzy dwóch pułków ze stolicy, z którymi się udał w pochód. Jej Mość królowa powróciła z prezydentem rady d. 28. czerwca do Madrytu. Reszta załogi jest wierna a powszechna spokojność w kraju okazuje, że powstanie to jest izolowane.

Paryż, poniedziałek. „Monitor“ donosi z Madrytu z d. 1. b. m.: Wczoraj zaszła potyczka między insurgentami i wojskiem królewskim, powstańcy ponieśli znaczną stratę. Załoga pozostała wierna; Madryt spokojny. — Według doniesień z Bayonny z d. 2. b. m. ogłoszono półwysp i najbliższe wyspy w stanie oblężenia. Generała Dulce zdegradowano. Wydano rozkaz cernowania insurgentów. Dezercya wzmagają się między nimi; są to po większej części żołnierze, których pod pozorem rewii z Madrytu wywabiono.

Stockholm, 28. czerwca. Król i Następcy Tronu powrócili z Waxholm. Poczta fińska przywiozła doniesienia z Helsingfors z d. 23. z. m. W Abo słyszano d. 21. wieczór huk dział w kierunku wschodnim. Przy odejściu poczty nie wiadomo jeszcze szczegółów. W Sweaborgu mianowano w miejsce wice-admirała Lermontowa kontreadmirała Majtuszkin tymczasowym naczelnym komendantem i wojennym gubernatorem twierdzy.

Tryest, 3. lipca. Według nadesłanych tu doniesień handlowych przyzwoliła wysoka Porta wszystkim okrętom greckim z towarami austriackimi wolny przejazd przez Dardanellę.

Neapol, 27. czerwca. Za pośrednictwem ambasady angielskiej cofnięto ograniczenia wywozu siarki i dozwolono wolny handel tym artykułem.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Doniesienie handlowe o galicyjskich surowych produktach.)

Lwów, 4. lipca 1854. Ceny produktów krajowych ulegały w ostatnim czasie tak częstej zmianie przy wielkiem dopytywaniu się o nie, że prawie niepodobna jest podać pewne wiadomości, zwłaszcza co się tyczy zboża.

Zboże i wiktualy notowano od czasu ostatniego czerwca według gatunku: Za korzec pszenicy $11\frac{1}{2}$ — $12\frac{1}{2}$ r., dzisiaj $10\frac{2}{5}$ — $13\frac{3}{5}$ r.; żyta $11\frac{1}{2}$ r. dzisiaj 10 — $11\frac{2}{5}$ r.; jęczmienia $8\frac{1}{2}$ — 9 r., dzisiaj $7\frac{1}{5}$ — 9 r.; owsa $6\frac{2}{5}$ — $6\frac{4}{5}$ r., dzisiaj $6\frac{4}{5}$ — $7\frac{1}{5}$ r.; jagiół mielonych 7 — $7\frac{3}{10}$ r.; jagiół na stępie tłuczonych $7\frac{3}{5}$ — 8 r.; hreczki Sr., dzisiaj $7\frac{1}{5}$ — 8 r.; krup hreczanych 13 r., dzisiaj 12 — $13\frac{1}{5}$ r.; grochu $11\frac{1}{5}$ — 12 r.; fasoli małej $11\frac{1}{5}$ — $12\frac{1}{2}$ r.; fasoli dużej $12\frac{1}{5}$ — $12\frac{1}{2}$ r.; kukurudzy $10\frac{2}{5}$ — $11\frac{1}{5}$ r.

Okowita. Garniec 30stopniowej 1r.28k.—1r.30k. transito.

Łój w beczkach tutejszego topienia, cetnar po 38—39r., mało jest zasobu. — Kilka set cetnarów rosyjskiego łaju odstawiono tędy dla Morawii, Czech i Prus.

Konopie przy niejakiach zasobach są dość zwawo poszukiwane, cetnar średnich po 20—21r., przednich 22—25r.

Len surowy cetnar 15—16r., na pół czesany 18—19r. całym czesany 22—23r.

Miód w tym czasie nie był wprowadzony, lecz tylko w kraju sprzedawany; miód z woszczynami, cetnar po $21\frac{1}{2}$ —22r., patoki cetnar 20—21r.

Wosk złoty, cetnar 110—112r.

Olej rzepakowy rafinowany, cetnar 36—40r., surowy olej konopny, 27r., rafinowany 33r., surowy olej lniany 27r., surowy olej z bukwy 28r.

Nasion brak zupełny.

Skórki cielęce krajowe, cetnar po 49—50r., lwowskie 60—62r.

Dostawy wełny zaczęły się, ale dotychczas są jeszcze bardzo małe, ceny naprzeciw przeszłego roku jednokie. Przedano tu około 100 cetnarów rosyjsko-polskiej wełny, cetnar po 100—110r.

Ładunki według różnicy towarów i artykułów za cetnar sporo:

Ze Lwowa do Wiednia 5r.; Pragi $5\frac{1}{4}$ r.; Berna 4r.; Wrocławia $4\frac{1}{4}$ r.; Ołomuńca 4r.; Lipnika $3\frac{3}{4}$ —4r.; Krakowa $3\frac{1}{2}$ — $3\frac{3}{4}$ r.; Tarnowa $2\frac{3}{4}$ — $2\frac{4}{5}$ r.; Jarosławia $1\frac{1}{2}$ r.; Tarnopola 54kr.; Brodów 48kr.; Czerniowiec $1\frac{1}{5}$ r.; Stanisławowa $1\frac{1}{5}$ r.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 17. czerwca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były w pierwszej połowie czerwca na targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie i Żółkwi korzec pszenicy po 11r.—12r.—13r.—11r.36k.; żyta 10r.24k.—10r.30k.—11r.36k.—10r.12r.; jęczmienia 8r.24k.—7r.36k.—9r.12k.—7r.12k.; owsa 6r.—5r.30k.—6r.15k.—6r.; hreczki 9r.—8r.—0—7r.44k.; kartofli w Lubaczowie 4r. Cetnar siana 1r.12k.—0—1r.12k.—1r. Sąg drzewa twardego 4r.36k.—4r.—6r.—7r., miękkiego 3r.36k.—3r.—5r.—5r.36k. Funt mięsa wołowego 4k.—

3 $\frac{1}{5}$ k.—4 $\frac{4}{5}$ k.—4 $\frac{2}{5}$ k. Garniec okowity 1r.22k.—1r.30k.—1r.50k.—1r.36k. m. k. — Kukurudzy, wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec. 28. czerwca. Na dzisiejszy targ przypędzono 270 sztuk wołów, a mianowicie: Tomasz Zlesak z Galicyi 22 sztuk, Pinkas Ternawka z Kałusza 32, Dawid Pflanzler z Krosna 23, Lazar Sandbak 28, a w mniejszych partjach 165 sztuk.

Gatunek był w przecięciu średni, a ceny utrzymały się dawne. Przy większej konkurencji kupujących szedł handel zważo i tylko małą partję wołów niesprzedanych popędzono do Berna.

W drodze sprzedali: W Boberku Mendrik z Mistka 180 sztuk, Faibel Benesch z Sadagóry 129, Hersz Adler z Żurawna 216, w mniejszych partjach 79. W Lipniku sprzedali: Hersz Schönfeld ze Stryja 109 sztuk, Pinkas Ternawka z Rymanowa 60, J. Reiss z Żurawna 40, Dawid Bleicher z Żurawna 109 sztuk, M. Lazar z Jarosławia 40 szt., Abr. Klausenstock z Wiśnicza 40, w mniejszych partjach 72 sztuk. — Na sprzedaż do Wiednia popędzili na Lipnik i Prerawę: Pinkas Ternawka 60 szt., Samuel Kerbel z Żywca 140 szt., Reiss z Żurawna 180 sztuk i Chiwa Westreich z Brzyska 120 sztuk. — Na targu Wiedeńskim było w tym tygodniu 1882 sztuk wołów; za cetrnar płacono 58—63 r.

Kurs lwowski.

Dnia 5. lipca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	6	6	6	9
Dukat cesarski	6	9	6	12
Pólimperryal zł. rosyjski	10	39	10	43
Rubeł srebrny rosyjski	2	3	2	4
Talar pruski	1	55	1	58
Polski kurant i pięcizołotówka	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	92	25	92	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. lipca 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	92	30
Przedano „ „ 100 po	93	—
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 105 $\frac{1}{2}$ l. — Augsburg 126 $\frac{3}{4}$ l. — Frankfurt 125 $\frac{3}{4}$ l. — Hamburg 93 $\frac{1}{2}$ p. — Liwurna — — Londyn 12 19 l. — Medyolan 124 $\frac{1}{2}$ l. — Paryż 148 $\frac{1}{4}$ l. Obligacje długu państwa 5 $\frac{0}{16}$ 86 — 85 $\frac{1}{16}$. Detto S. B. 5 $\frac{0}{16}$ 100 $\frac{1}{2}$ — 101. Detto 4 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{16}$ 75 $\frac{3}{4}$ —75 $\frac{7}{8}$. Detto 4 $\frac{0}{16}$ 68 $\frac{1}{2}$ —68 $\frac{3}{8}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4 $\frac{0}{16}$ 89 $\frac{3}{8}$ — 90. Detto z r. 1852 4 $\frac{0}{16}$ 87 $\frac{3}{4}$ — 88. Detto 3 $\frac{0}{16}$ 55 $\frac{1}{2}$ — 56. Detto 2 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{16}$ 42 $\frac{1}{2}$ — 42 $\frac{3}{4}$. Detto 1 $\frac{0}{16}$ — —. Obl. indemn. Niz. Austr. 5 $\frac{0}{16}$ 84 $\frac{3}{4}$ — 85. Detto z krajów kor. 5 $\frac{0}{16}$ 83 $\frac{1}{4}$ — 83 $\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1834 226 — 227. Detto z r. 1839 126 $\frac{1}{8}$ — 126 $\frac{1}{4}$. Detto z 1854 90 $\frac{1}{16}$ —90 $\frac{1}{8}$. Oblig. bank. 2 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{16}$ 57—58. Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5 $\frac{0}{16}$ 101 — 101 $\frac{1}{4}$. Akc. bank. z ujmą 1252—1254. Detto bez ujmy 1060 — 1062. Akcye bankowe now. wydania 991—992. Akcye banku eskomp. 96 — 96 $\frac{1}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 167 $\frac{1}{2}$ —167 $\frac{5}{8}$. Wied.-Rabskie 82 $\frac{3}{4}$ — 83. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 277 — 279. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto

Edynbursko-Neustadtzkiej 60 — 62. Detto żeglugi parowej 576 — 578. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 563 — 565. Detto Lloyda 565 — 568. Detto młyn parowego wiedeń. 133 — 134. Renty Como 13 $\frac{3}{4}$ —13 $\frac{7}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. 82 $\frac{1}{2}$ — 83. Windischgrätz losy 29 $\frac{1}{8}$ —29 $\frac{3}{8}$. Waldsteina losy 30 $\frac{1}{4}$ —30 $\frac{1}{2}$. Keglevicha losy 10 $\frac{1}{4}$ —10 $\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio 33 $\frac{1}{2}$ — 33 $\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 3. lipca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów sępiolanych agio 33 $\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 33. Ros. imperyały 10.19. Srebra agio 27 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. lipca.

Obligacje długu państwa 5 $\frac{0}{16}$ 85 $\frac{3}{16}$; 4 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{16}$ 75 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{0}{16}$ —; 4 $\frac{0}{16}$ z r. 1850 —; wylosowane 3 $\frac{0}{16}$ —; 2 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{16}$ —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Akcye bank. 1715. Akcye kolei półn. —. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 122. Budwejskie 278. Dunajskiej żeglugi parowej 585. Lloyd 568 $\frac{3}{4}$. Galic. I. z w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskompłowego 500 złr. 482 $\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 129 $\frac{1}{2}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 128 $\frac{1}{2}$ l. 2. m. Hamburg 96 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.36. l. 3. m. Medyolan 126. Marsylia — l. Paryż 150 $\frac{3}{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{0}{16}$ lit. A. — lit. B. — Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 89 $\frac{5}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. lipca.

Hr. Bakowska Antonina, z Wiednia. — Hr. Dzieduszycki Edw., z Narola. — Hr. Dzieduszycki Zyg., z Medowy. — PP. Makomski Ant., z Jasła. — Blauth Roman, c. k. komisarz obwodowy, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. lipca.

Hr. Fredro Hen, do Dubanowic. — PP. Żurkowski Jan, do Zadorowa. — Sozański Sylw., do Kornałowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 9 9	+ 13°	+ 19°	połud.-zachod.	pogoda
2 god. pop.	27 9 8	+ 19°	+ 13°	połud.-wschodni	pogoda
10 god. wie.	27 9 6	+ 15°		"	pochmurno

TEATR.

Dzisiaj: Opera niem.: „Fra-Diavolo.“

W piątek dnia 7. lipca 1854

„Wojna kobiet.“

Komedia w 3 aktach z francuzkiego przez J. N. Kamińskiego dla sceny tutejszej przełożona.

O s o b y :

Hrabina d'Autreval	JP. Aszperger.
Leontyna Villegontier	JPanna Kasprzycka.
Henryk de Flavignieul	JP. Szturm.
Baron Montrichard	JP. Smochowski.
Pan de Grignon	JP. Reimers.
Brygadier	JP. Wisłocki.
Lokaj	JP. Urbański.

Scena w zamku Hrabiny.

K R O N I K A.

Z Kolbuszowa (w obwodzie Tarnowskim) donoszą z dnia 1. lipca: Dnia 29. czerwca srożyły się od 1 $\frac{1}{2}$ do 6. god. popołudniu dwie burze z gradem wielkości jaj gołębi i zniszczyły wszystko zboże na polach w Rzochowie, Kozłowie, Niewisku, Hucinie, Hucisku, Trześni, Dalentach, Sydlance i Trześniku, tudzież w Ociece, Brzezówce, Bucowcu, Dymatkowie, Woli Dymatkowskiej, Kosowy, Białe i w połowie Przedborów zupełnie, zaś w Kolbuszowie, Zapolu, Świerczowie, Cinolasie, w Dolnie i Górnej Kolbuszowie miejscami; a mianowicie w Trześni, Niewisce, Hucinie, Brzezówce i Dymatkowie tak, że nie widzieć już żadnego śladu wegetacji. — Obydwie burze ciągnęły od południowego zachodu ku wschodowi, musiały więc i w Rzeszowskim obwodzie jeszcze większą szkodę wyrządzić.

— Z Wiednia donoszą z d. 2. lipca: Przedwczoraj o god. 2 $\frac{1}{2}$ popołudniu nastąpiła przy strasznej burzy, gwałtownym wichrze i ogromnych czarnych chmurach na firmamencie taka ciemność w mieście, że w wielu kancelarych, a nawet w gmachu pocztowym, którego główny front wychodzi na baszty, musiano zapalać lampy gazowe, gdyż inaczej niepodobna było załatwiać spraw urzędowych. Ciemność ta trwała pół godziny.

— W Hamburgu zakupują masy żywności i posyłają na Lubekę angielsko-francuzkiej flocie, przecz drożyzna wznaga się w tem mieście. Dnia 24go z. m. odpłynął meklemburski parostatek „Fryderyk Franciszek“ z ładunkiem 20 wołów, 10 cieląt, 10 skopów, 150 kaczek, 42 gęsi, 117 gołębi, 598 kur, 12 puł, 300 szynek, 10.000 jaj, 500 worów kartofli, 29 koszołów świeżej jarzyny, 1400 funt. cukru, 46 beczek piwa, 250 skrzyń wina szampańskiego, 1012 skrzyń cognac'u, 2004 skrzyń wina, 66 skrzyń likieru i 16 fasek masła dla floty francuzkiej. Gdy jednak w Lubece zostały jeszcze bardzo znaczne zapasy żywności dla floty francuzkiej, przeto najęto natychmiast okręt żaglowy do transportu.

— Z Rzymu piszą z końcem maja do gazety powszechnej: „Od czasu ustanowienia komisji dla starożytnych zabytków chrześcijaństwa odbywają się poszukiwania w katakombach z nierównie większą gorliwością niż przedtem, a znany zaszczytnie w uczonej świecie pan Rossi położył w przeciągu dwóch lat jako prezydent tej komisji znakomite zasługi w tej mierze. Ponieważ po ścisłych

badaniach przekonano się, że centrum katakombów Kalixta, stanowiących uroczysko biskupów rzymskich od czasu jak Heliogabal wzbronili przystępu do grobu Sgo Piotra, znajduje się w znanej Vigua Ammendola, nazwanej później Molnari, gdzie pan Rossi odkrył dwie w całości utrzymane kaplice, jakie widzieć można u głównych wnijść do katakombów, i ponieważ szczęśliwe odkrycie kaplicy grobowej Papieża i męczennika Korneliusza, ozdobionej napisem i popiersiem jego utwierdziło to przekonanie; — przeto uznał Jego Świątobliwość w zeszłym roku za rzecz stosowną, zakupić cały ten kawał gruntu i rozpocząć dalsze poszukiwania na większy rozmiar. Pracę tę uwieńczył w zeszłym tygodniu najpomyślniejszy skutek. Z grobu papieża Korneliusza dokopano się do korytarza, nierównie szerszego niż zwykle ulice katakombów, w którym po obu stronach znajduje się cały szereg podobnych kaplic grobowych, sięgających aż do grobu ś. papieża Syxtusa, który zawsze uważano za centrum katakombów Kalixta. Bogactwo ozdób i kolumny marmuru, jakie z rzadka tylko znajdują się w katakombach, a przede wszystkim odkrycie licznych fragmentów metrycznego napisu, ułożonego na rozkaz papieża Damasusa, którego treść przekazali światu archeologowie średniowieczni, świadczą najwyraźniej o jego autentyczności. Papież Damasus, który, jak wiadomo, wszystkie znakomitsze świętości katakombów zdobył podobnymi napisami, powiada w nim: I ja kazałbym się tam pochować, ale obawiam się zakłócić pokój popiołom tyłu męczenników. — Z napisów grobowych papieżów: Anteros, Fabianus, Lucius i Eutychanus, (wszyscy z trzeciego stulecia) znaleziono również liczne fragmenta, a w najnowszych czasach odkryto jeszcze kaplicę ozdobioną popiersiami wszystkich pochowanych w niej męczenników. Oprócz tego są wszystkie ściany odkryte imionami pielgrzymów z apostrofami do świętych i rozmaitemi sentencjami. Odkrycia te są niezmiernie ważne tak dla historii kościoła jako też i sztuki. Dodać jeszcze potrzeba, że w ostatnich wiekach niezdołano pomimo najusilniejszych poszukiwań w katakombach odkryć żadnego z grobów papieżkich. Pan Rossi zamysła wkrótce ogłosić obszernie sprawozdanie o tych odkryciach; tymczasem zaś odbywają się dalsze poszukiwania z niezmierną gorliwością, a 11go z. m. zwiedzał sam Papież wspomniane katakomby i udzielał potrzebne w tej mierze rozkazy.